KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 19go Listopada. Rok 1863. № 265. Dnia 7 (19) Listopada 1863 Roku.

Czwartek. Wschód Słońca g. 7 m. 29 Zachód „ „ 4 „ 2 Jutro, Śgo Felixa Walezjusza Wyzn:

Do Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem.

Na przedstawienie Wasze, Prezesa Banku Polskiego Alexandra *Laskiego*, Najmiłościwiej uwalniamy od tych obowiązków na własne jego żądanie.

W Ekaterynosławiu 27 Października (8 Listopada) 1863 roku.

(podpisano) „ALEXANDER."
przez Cesarza i Króla,
P. o. Ministra Sekretarza Stanu,
(podpisano) W. *Platonow*. (Dz: Pow:)

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Polskiego.

Z Bożej Łaski
MY ALEXANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski, Wielki Xiążę Finlandzki,
etc., etc., etc.

Na przedstawienie Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem, Augustowskiego Gubernatora Cywilnego, Rzeczywistego Radcę Stanu *Korytkowskiego*, Najmiłościwiej mianujemy czasowym na rok 1863 Członkiem Rady Stanu Królestwa Polskiego.

Dan w Ekaterynosławiu, dnia 27 Października (8 Listopada) 1863 roku.

(podpisano) „ALEXANDER."
przez Cesarza i Króla.
P. o. Ministra Sekretarza Stanu,
(podpisano) W. *Platonow*. (D.P.)

Rada Administracyjna, na posiedzeniu dnia 29 Października (10 Listopada) r. b., zatwierdziła Etat wydatków obowiązkowych dla Kassy miasta Olkusza,— przez Radę Miejską rozpoznany, obejmujący summę rs. 5,019 kop: 33½, większą od Etatu zeszłorocznego o rs. 1,250 kop: 9, w pośród których mieści się rs. 498, na lepsze uposażenie Urzędników i Oficjalistów Służby Administracyjno-Policyjnej. (Dz: Pow:)

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu dnia 18 (30) Października r. b., na przedstawienie Komissji Rządowej Sprawiedliwości, zapis rs. 150, na fundusz wieczysty dla Kościoła Parafjalnego w mieście Kocku, przez niegdyś Eleonorę z Bienasów *Kalinowską* wdowę, dwoma testamentami na dniu 27 Lutego (11 Marca) i 18 (30) Marca 1859 roku urzędownie sporządzonymi, uczyniony w myśl art: 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie oznaczonymi, zatwierdziła. (Dz: Pow:)

Wypis z Protokółu posiedzenia Rady Administracyjnej dnia 8 (20) Października 1863 r. Nr 26,637.

— Z powodu nadzwyczajnego w obecnym czasie zebrania i przechodu przez Warszawę wojska, oraz żądania władzy wojskowej, aby żołnierze kwaterowani byli zbiorowo i w punktach wskazanych, a ztąd zachodzącej trudności w rozkwaterowaniu wojska dla braku kwater żołnierskich, Magistrat M. Stołecznego Warszawy uczynił przełożenie za wyjednaniem decyzji upoważniającej na czas trwania stanu wojennego do rozmieszczenia wojskowych niższych stopni w kwaterach Sztab i Ober Oficerskich tak płatnych jako też i dawanych w naturze, tudzież do podania o tem do wiadomości powszechnej przez ogłoszenie w pismach publicznych, niemniej zatwierdzającej zarządzone już w sposób podobny na skutek żądania władzy wojskowej, rozmieszczenie batalјonu Taurуckiego pułku Grenadjerów na przestrzeni pomiędzy koszarami Mirowskiemi a rogatką Wolską.

Komissja Rząd: S. Wewn: znajdując przełożenie Magistratu z powodu obecnych okoliczności na uwagę zasługującem, w przedstawieniu z d 5 (17) Paździer: r. b., upraszała Radę Administracyjną o przychylenie się do takowego, z tem wszakże zastrzeżeniem: że kwatery oficerskie dawane w naturze mogą być bezwarunkowo zajmowane na pomieszczenie niższych stopni, a kwatery płatne to jest takie w miejsce których właściciele domów ponoszą kwaterunek w opłacie, wtedy tylko, jeśli zajęcie ich na takież pomieszczenie stanie się koniecznem po wyczerpaniu innych środków w celu rozkwaterowania wojska w danem miejscu.

Rada przychyliła się do przedstawienia Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych. — Zgodno z protokółem, w zastępstwie, Podsekretarz Stanu, (podpisano) A. *Zaboroski*. (Dz: Pow:)

Z Petersburga, 1 (13) Listopada.

Najjaśniejszy Pan raczył przybyć do Carskiego-Sioła dziś z rana. (Dz: Pow:)

Najwyższym rozkazem do Rządzącego Senatu, pod dniem 19 Października r. b. wydanym, Urzędnik do szczególnych poleceń klassy VIej, przy Kancellarji dyplomatycznej Namiestnika Królestwa Polskiego, Kamerjunker Dworu Radca Kolegjalny Hrabia *Osten Saken*, przeznaczony został do pełnienia obowiązków Dyrektora tejże Kancelarji. (Dz: Pow:)

Jutro, o godzinie 11tej z rana, po Nabożeństwie w Kościele na cmentarzu Powązkowskim, nastąpi przeniesienie zwłok ś. p. Antoniny z Mianowskich *Janikowskiej*, do grobu familijnego; na które, Mąż i Syn zmarłej, zapraszają Familję i Przyjaciół.

Jutro, w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10tej rano, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Ignacego *Mizgalskiego;* na które, pozostała Żona, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Jutro, w Kościele XX. *Augustjanów*, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy Alexandry *Gumulickiej*, w dniu 20 z. m. zmarłej.

Z prowincji.

Z szczegółowych doniesień (1) okazuje się, że banda Rochebruna, która wtargnęła z Galicji dnia 20 Października (1 Listopada), a przy której był Kruk, atakowana w Dżarach przez oddział Porycki, miała zamiar przejść do Królestwa, lecz po zajęciu przez trzy kompanje z Dołhobyczewa przeprawy przy Piasecznie, rzuciła się najprostszą drogą do Porycka, do którego ścigający ją oddział Majora Byczkowskiego, zmuszony obchodzić wzdłuż krętej linji granicy galicyjskiej, przybył już po zajęciu go przez powstańców dnia 22 Października (3 Listopada); po przybyciu posiłków pod dowództwem Pułkownika Citladzewa z Włodzimierza, powstańcy cofnęli się ku granicy zajętej przez Austrjaków, w skutku czego zmuszeni byli przyjąć walkę, która po przybyciu piechoty, zamieniła się na ucieczkę za linję graniczną. Powstańcy mieli, 1200 ludzi piechoty Komorowskiego i Sieńkiewicza, 300 jazdy: ułanów Rozwadowskiego, dragonów Obertyńskiego, żandarmów Wołowicza i pociągowców, a także 100 żuawów De Bruxa. Austrjacy rozbroili 500 ludzi. Kto nie składał broni, tych Austrjacy ścigali i strzelali do nich; zabitych i ranionych jest bardzo wielu. Ze strony wojska jest 7 ranionych szeregowców i 4 konie. Wojskowy Starszyna Diakow otrzymał kontuzję. Powstańcy ciągle jeszcze się zbierają. Koło Pisarewki, Różycki formuje bandę.

Dnia 2 (14) Listopada 60 konnych powstańców przeszło Bug pod młynem na drodze do Rymacz, powiesiło strażnika karczmy, spaliło dom setnika w Wólce i napowrót przeszło Bug w Zabrużwie, uciekając przed szwadronem dragonów; patrol kozacki, który ich dognał, zabrał im konia.

Z Gubernji Radomskiej.— Celem stanowczego zniesienia bandy Chmielińskiego, która bez względu na niejednokrotne pobicie ciągle exystowała na przestrzeni pomiędzy Szczekocinami, Małogoszczem, Włoszczową i Koniecpolem, dnia 13 (25) Października wyruszył oddział z Kielc w kierunku ku Szczekocinom pod dowództwem Jenerała Majora Czengieri (4ry kompanje Smoleńskiego pułku piechoty, 2gi szwadron Noworosyjskiego pułku dragonów, 50 kozaków z pułku Dońskiego Nr 9ty i pluton pozycyjnej baterji Nr 2gi 7ej artyleryjskiej brygady).

W dniu 14 (26) Października, otrzymawszy w Jarnowicach na noclegu wiadomość, że Chmieliński w przeddzień przeszedł przez tę wieś na południowschód ku Trzcińcowi; Jenerał Czengiery wyszedł nazajutrz w trop za bandą na Trzciniec i dalej przez Motkowice i Piotrkowice, dokąd przybył wieczorem dnia 15 (27) Października. W nocy patrol pojmał wysłańców od Chmielińskiego do okolicznych obywateli z różnemi na piśmie rozkazami, z których powzięto wiadomość, że banda musi przybyć do wsi Szczecna. Na zasadzie tej wiadomości, Jenerał Czengiery udał się ku Szczecnemu o godzinie 3ej rano, lecz nie zastał już powstańców w tym punkcie i dla tego posunął się po tropie dalej przez Buatę ku Cisowowi. Niedaleko tej wsi oddział dopędził nareszcie bandę, która zajęła porosłe lasem wzgórza, oddzielające wojsko trudnym do przejścia parowem. Po krótko-trwałej zamianie wystrzałów, Jenerał Czengiery rozkazał dać ognia z działa ażeby przez to dać znać o wynalezieniu bandy znajdującym się w Daleszycach oddziałom: Majora Bentkowskiego i Sztabs-kapitana jeneralnego sztabu gwardji Medema. Po tym wystrzale powstańcy porzucili stanowisko i ukryli się w lesie. Przeprowadzeniu dział przez wąwóz, towarzyszyło bardzo wiele niedogodności, i o ile się zdawało niepokonane; lecz dzięki gorliwości ludzi, i rozporządzeniom dowódcy plutonu sztabs-kapitana Medema oraz sile koni, po wielu usiłowaniach działa udało się przeprowadzić przez wąwóz; wówczas oddział posunął się i ścigał powstańców najprzód ku Rachowi, a ztamtąd przez Łochów ku Słupi-nowej, gdzie zanocowano. W Słupinowej otrzymano wiadomość, że banda Chmielińskiego od Cisowa rozdzieliła się na części i że jedna część przeszła w kierunku Bodzentyna. Rozgłosiwszy wieczorem, że oddział wyruszy w nocy ku Brodom, Jenerał Czengiery posunął się nazajutrz zamiast ku Brodom na Bosowice i dognał bandę na drodze pomiędzy Słupią-nową, a Bodzentynem niedochodząc wsi Jeziorki. Awangarda z kozaków i dragonów złożona rzuciła się z szaszkami na nieprzyjacielską konnicę, która dawszy ognia, również zaatakowała wojsko. Po krótko-trwałym boju, powstańcy stracili przeszło 10ciu ludzi w zabitych i pewną liczbę ranionych, cofnąwszy się w nieładzie. Tymczasem piechota nieprzyjacielska, rozpoczęła szybki odwrót przez Jeziorkę ku lasowi za Wólką Szczególską;—ażeby przeciąć powstańcom możność ucieczki w tym kierunku, Jenerał Czengiery polecił dragonom i kozakom zaprzestania ścigania jazdy, a obiedz piechotę i odciąć ją od lasu. Poruszenie to było natychmiast wykonane, w skutku czego powstańcy zmuszeni zostali zwrócić się na Grabków.

W tym czasie zdążyła przybyć na plac boju artylerja i piechota, będąca o pięć wiorst za dragonami,— przebiegłszy całą tę przestrzeń cwałem.

Po przybyciu piechoty, kozacy i dragoni rzucili się za nieprzyjacielską jazdę i pędzili ją przez Dąbrowę, Tarczek, Sniadowo do Radkowic, aż do zupełnego prawie zniesienia.

Tymczasem piechota powstańców cofnęła się przez Tarczek ku Sieradowicom. Napotkani za tą wsią przez półszwadronu dragonów (przybyłych tutaj po zniesieniu już jazdy) i parci z frontu przez piechotę i artylerję, powstańcy złożyli broń i poddali się.

W bitwie przy Jeziorce, cała banda składająca się, podług zeznań jeńców, z 90ciu ludzi jazdy i 300 piechoty—była zniesiona. Oprócz zabitych i ciężko ranionych, pozostawionych we wsiach: Dębno, Tarczek, Seredowice, Śniatko i Radkowice, wzięto do niewoli 198 ludzi. Zabrano 169 sztućców, 15 pałaszy, kilka rewolwerów, pistoletów i mnóstwo kos.

W wojsku strata: ranionych 12 dragonów, z liczby których 4 ranionych od kuli a 8u od cięcia pałaszem. Nadto otrzymał kontuzję chorąży Bodże. Dragonom raniono koni 7 i zabito jednego wierzchowca oficerskiego.

Podając niżej wiadomości czerpane z raportów władz cywilnych o wieszaniu i mordowaniu spokojnych mieszkańców kraju przez bandy powstańców, uważamy za konieczne poprawić wiadomość w *Morning Herald*

(Dziennik Powszechny, z dnia 26 Października (7 Listopada) Nr 255.

z d. 5 Listopada podaną, a w Dzienniku Powszechnym z dnia 4 (16) Listopada Nr 262 przytoczoną, że cyfra tych nieszczęśliwych ofiar w ostatnim czasie, ku wielkiemu zasmuceniu naszemu nie 132, ale 821 wynosi, co przecież nie jest jeszcze zupełną cyfrą, albowiem ciała powieszonych i w inny sposób pomordowanych, wynajdują się daleko później nie zaś w chwili dopełnionego na nich morderstwa; częstokroć o nastąpionym we Wrześniu wypadku, dzisiaj dopiero otrzymujemy wiadomość, z tej przyczyny z pewnością oznaczyć się nie daje, kiedy morderstwo nastąpiło.

Z Wieluńskiego. Dnia 16 (28) Września nad rankiem, jacyś nieznani zbrojni ludzie przybyli do wsi Dźbowa i podpalili zabudowania włościańskie, skutkiem czego spłonęły: dom mieszkalny Józefa Kromołowskiego, stodoła tego, obora i chlewy, wszystko na rs. 210 ubezpieczone,— nadto spaliły się: dom Augusta Olszewskiego ubezpieczony na rs. 50,— pozostały zrąb domu zgorzałego jeszcze dnia 12 Kwietnia r. b. i dotąd nieodbudowanego przez właściciela Tomasza Janasa i wreszcie nowy dom Jakóba Szwed, dotąd niewykończony i tem samem nie ubezpieczony.— W czasie tej pogorzeli, pomienieni ludzie zbrojni, powiesili miejscowych włościan Felixa i Józefa Kromołowskich, Jana Grabowskiego i Tomasza Janasa.

O wypadku tym doniesienie dla tego spóźnione, że wójt gminy Dźbow był przez władzę wojskową aresztowany i teraz dopiero uwolniony.

Z Olkusza. Mieszkaniec wsi Kamer. Franciszek Sroka za wskazanie wojsku składu broni ukrytej przez powstańców, w d. 10 (22) Października porwany i za m. Szczekocinami powieszony został.

Z Przasnyskiego. Dnia 27 Września (9 Październi:) Ludwik Zagiert, sołtys wsi Lipowca i Piotr Bartoła sołtys wsi Trzpioł, zebrawszy składkę Kościelną i podymne z powyższych wsi z takowemi udali się do Przasnysza celem wniesienia do właściwych kass; lecz nie opłaciwszy powyższych podatków, dotąd do miejsca zamieszkania nie powrócili, a wedle powziętej wiadomości, mieli być przez powstańców zatrzymani i powieszeni.

Z Olkusza. Dnia 25 Październ: (6 Listopada) banda powstańców z 80 ludzi złożona, przechodząc przez las do wsi Bodziejowice należący— powiesiła trzech niewiadomych ludzi.

Z Gostyńskiego. Dnia 27 Październ: (8 Listopada) w lesie do dóbr Oporowskich należącym, powstańcy powiesili włościanina Michała Gorońcę.

Z Łęczyckiego. W dniu 5 (17) Października banda z 7u powstańców złożona, przyszedłszy do Zgierza, zabrała z sobą trzech Niemców, z których jednego natychmiast za miastem powiesiła, a pozostałych z sobą zabrała. (Dz: Pow:).

Pod nazwą Sprawy honoru, okazał się w Hiszpanji dramat, powstający przeciwko pojedynkom. Dramat ten przedstawiany był w teatrze Cirko raz po raz przez dni kilkanaście, i doznał wielkiego powodzenia. Rozpoczęta nad nim krytyka, zamieniła się w ogólną, że tak powiemy walkę, z jednej bowiem strony zbijano zasady jego co do powstawania przeciw pojedynkom, a z drugiej sypano mu ze wszech stron pochwały.

Temi dniami w W. X. Poznańskiem, pochowano w m. Pakości, bardzo wspaniale, Wyborcę ś. p. Antoniego *Socheckiego*, gospodarza z Frydrychowa pod Kruszwicą, który jadąc z Łabiszyna z wyborów, zachorował w drodze, a niemogąc już dojechać do domu, życie zakończył. Okoliczne Duchowieństwo zjechało się na pogrzeb i wszystkie cechy wyszły bezpłatnie, co mianowicie wieśniaków bardzo rozrzewniło.

W Numerze 513 *Gazety Szlązkiej* z r. b., czytamy następujący ciekawy artykuł: „W jednym z obwodów we wsi Pirschen pod Kostenblut, żyje pewien owczarz, nazwiskiem *Vogt*, który od swego teścia otrzymał lekarstwo sekretne, to jest proste pigułki, przy pomocy których od lat wielu setki osób ochronione zostały od straszliwej śmierci. Pigułki te wspomniony *Vogt* wydaje za przedstawieniem świadectwa lekarskiego. Nawet ludzie u których wybuchnęła wścieklizna w najwyższym stopniu, ocaleni zostali szczęśliwie przez to lekarstwo, jeśli im powracały chwile przytomności. Jedna pigułka, kosztująca 5—15 sr: gr:, wystarcza do usunięcia okropnych symptomatów wścieklizny, a kuracja trwa tylko 24—30 godzin. Gdyby pomienionemu owczarzowi zapewniono byt równie jak i jego rodzinie, wówczas zapewne przystałby na sprzedanie recepty. Jeśli się nie mylimy, to prowadzono już układy w tym przedmiocie.“

Co do zajęć, jakie stoją otworem w Anglji dla płci pięknej, ciekawą wiadomość podaje ostatni spis ludności. Pomiędzy kobietami w Anglji, znajduje się: 10 bankierek, 7 pożyczających pieniądze, 27 subjektek handlowych, 25 żeńskich komisantów podróżujących, 54 meklerek, 38 należących do stanu kupieckiego, 29 weterynarek, 419 zecerek, tylko 3 owczarki, 43,964 robotnic w polu, 13 kobiet było lekarkami, 2 chirurgami, 16 dentystkami, 6 sprawozdawczyniami czyli stenografistkami, 3 pełniły obowiązki pisarzy gmin, 4 były nauczycielkami wymowy, 4 magiczkami, 1 astronomką i 8 badaczkami natury. Znajdują się też szumne tytuły przybierane przez płeć piękną. Tak 15 kobiet nazwało się filozofkami natury; jedna kazała się zapisać jako Lexykografka, druga jako Chronologiczka a trzecia jako Mówczyni.

Najnowszym i najgodniejszym uwagi utworem muzycznym obecnie, jest Opera Kompozytora *Litolfa*, znanego w Warszawie. Opera ta p. n. Naguelle, będąc przedstawianą po-raz pierwszy w Paryżu, wywołała ogólne zadowolenie, a Kompozytor który sam dyrygował tą operę, musiał po kilkakrotnie już w czasie pierwszego aktu, zwracać się od pulpitu dla podziękowania publiczności, za grzmiące oklaski.

Alexander *Dumas* (syn), wykończył nową komedję, p. n. Przyjaciel Kobiet, która wkrótce ma się ukazać na scenie Paryzkiej. Ci, którzy czytali ten utwór, wróżą mu wielkie powodzenie, przypisując mu ocalenie kobiet w chwili, gdy te mają upaść. Ażeby zrozumieć to zdanie, trzeba koniecznie obznajmić się z tą sztuką.

Zamówiony na porę jesienną do Londynu, znany tutejszy Artysta P. *Lotto*, który grą swą na skrzypcach zjednał sobie uznanie w całej Europie, nie przestaje wzbudzać zapału i w stolicy Wielkiej Brytanji.

Bank Polski.— Podaje do publicznej wiadomości, że w wykonaniu Instrukcji z d. 30 Grudnia (11 Stycznia) 1837/8 r. i d. 2 (14) Października 1845 r., przepisujących sposób i termina losowania certyfikatów lit: B, w zamian za złożone w Komissji Umorzenia Długu Krajowego obligacje cząstkowe z pożyczki 150 miljonowej, wystawionych, odbędzie się w Banku Polskim w d. 14 (26) Listopada zaczynając od godziny 10tej z rana, w obecności Komissji Umorzenia Długu Krajowego i delegowanych od Kom: Rządo: Przychodów i Skarbu, włożenie do koła kartek z numerami do certyfikatów lit: B, należącemi; samo zaś losowanie tychże certyfikatów, podług numerów kontrolli, na dole po lewej stronie każdego certyfikatu zamieszczonych, nastąpi d. 16 (28) b. m. i r. — Vice-Prezes, Rz: Radca Stanu, *Szemioth.* Za Naczelnika Kancellarji, *Makulec.*

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.— Zawiadamia posiadaczów obligacji pięćset-frankowych Towarzystwa, że tak kupony procentowe tychże obligacji za drugie półrocze 1863 roku, jako też obligacje wylosowane do umorzenia, wypłacane będą, poczynając od 2 do 31 Stycznia 1864 r. w Warszawie w Kassie Głównej Dróg Żelaznych; jako też w Kassach domów bankowych następnych: w Bruxelli, u *Brugmann fils*; w Paryżu, u *Bischoffsheim Goldschmidt et Comp:;* w Amsterdamie, u *Lippmann Rosenthal et Comp:;* w Berlinie, u F. Mart: *Magnusa.*

W dniu 10 b. m., po krótkiej słabości, zasnęła w BOGU, ś. p. Teofila z Jarockich *Pawłowska.* Pozostali Synowie i Córki, składają podziękowanie szanownemu Duchowieństwu, oraz Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, za oddanie ostatniej religijnej posługi w odprowadzeniu zwłok Matki z Kościoła XX. *Dominikanów*, na cmentarz Powązkowski w dniu 13 b. m.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Amelji rs. 1 dla Ludwiki *Sz:* przy ulicy Leszno Nro 678.

Franciszka *Brzozoska*, zostająca w obowiązku w Warszawie od lat kilku, a przybywszy do Warszawy Siostra jej Juljanna *Brzozoska*, nie mogąc jej znaleść, uprasza, aby się do niej zgłosiła, która zostaje w obowiązku u W. *Leskiej*, przy ulicy Nowy-Świat N° 1264, za Foxalem.

A) Droga Żelazna Warszawsko-Wiedeńska.

Wykaz porównawczy dochodu za m. Październik r. b.

	w r. 1863.	w r. 1862.
Z przewozu osób	rs. 68,563 k. 46½.	rs. 67,308 k. 69.
„ towarów	rs. 73,138 k. 15.	rs. 93,211 k. 32.
Z różnych źródeł	rs. 4,793 k. 87.	rs. 5,978 k. 45.
Razem	rs. 146,495, k. 48½.	rs. 166,498 k. 46.

Zatem w miesiącu Paździer: r. b. było dochodu mniej o rs. 20,002 kop: 97½, jak w r. 1862; a od początku roku 1863, mniej o rs. 366,637 kop: 83½.

B) Droga Żelazna Warszawsko-Bydgoska.

Wykaz dochodów za miesiąc Październik r. b.

Z przewozu osób	rs. 15,586 kop: 75½.
„ towarów	rs. 18,072 kop: 48½.
Z różnych źródeł	rs. 2,102 kop: 68½.
Razem	rs. 35,761 kop: 92½.

a od 1go Stycznia do końca Października r. b., było dochodu rs. 280,926 kop: 14.

P. *Carrière*, były Profesor w Kollegjum Ŝtej Barbary w Paryżu, obecnie Nauczyciel w Szkole Rządowej Wyższej Żeńskiej w Warszawie, wydał niedawno krótki Rys historyczno-krytyczny literatury Francuzkiej, od jej początków aż do naszych czasów. Dziełko to, jakkolwiek nie obszerne, gdyż przeznacza się szczególnie dla młodzieży szkolnej, ma niezaprzeczenie dwie zalety: najprzód ułożone jest na pytania i odpowiedzi, przez co wskazuje głównie te punkta, na które najwięcej ma się zwracać uwaga, od ucznia zaś mało może obeznanego z francuzczyzną, wymaga tylko krótkiej a treściwej odpowiedzi; potem nie przypuszcza, jak to miewa miejsce w najlepszych kursach, poprzedniej w czytelniku znajomości dzieł, o których mowa, Znajomość taką kurs niniejszy zastępuje, dążąc do tego, aby prócz ocenienia dzieł umysłu, wskazać ich cel, a nawet treść ich oznaczyć. Z tych dwóch względów xiążka P. *Carrière'a*, zapełniająca przytem dotychczasową próżnię w katalogu dzieł do nauczania potrzebnych, okaże wielką przysługę i przyłoży się do nadania jasnego i trafnego pojęcia o literaturze francuzkiej, uważanej w całkowitym obrębie.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 13go Listop:*, — Kwestja Kongresu roztrząsaną była także i wczoraj na radzie ministerjalnej, ale o ile słychać, nie uchwalono jeszcze żadnej decyzji. Podobno podczas rozpraw za kongresem żywo się oświadczyli PP. *Gladstone*, *Milner*, *Gibsone* i Sir *Grey.*— *Morning Post* wychwala pismo zapraszające Cesarza *Napoleona* jako wzór najdelikatniejszego taktu i dworskości. — *Daily News* stanowczo przemawia przeciw Kongresowi.— Pomnik jaki ma być wzniesiony zmarłemu Sir *Levis*, składać się będzie z posągu brązowego, ustawionego przed Shire-Hall w Hereford. Wykonania podjął się Baron *Marochetti*, za 1,000 fst.— Lord *Brougham*, wyjechał wczoraj do Paryża, gdzie ma zabawić 10 do 12 dni. Z Paryża udaje się on na czas dłuższy do Cannes.— W Londynie krążyła wieść, iż usunięcie się P. *Bismark* z gabinetu Pruskiego, staje się koniecznem. Wieść powyższa jednak nie zdaje się być prawdopodobną. (Ind: Bel:).

Że Katolicyzm w Anglji, nietylko nie upada, ale owszem siła jego ciągle potężnieje, dowodem tego są cyfry następujące: W trzynastu Dyecezjach Anglji, znajduje się 1,216 Duchownych Katolickich; 824 Kościołów i Kaplic; 153 Klasztorów, 11 Kollegjum i 50 korporacji pobożnych, z każdym dniem wzrastających.

FRANCJA. *Paryż, 13go Listop:*. — Traktat dotyczący wysp Jońskich, miał być podpisany wczoraj lub dziś w Londynie. P. *Tricoupi*, b. sprawujący interesa greckie w Londynie, do chwili w której wszystkie legacje tego kraju zniesione zostały, otrzymał od nowego rządu specjalne pełnomocnictwa do podpisania tego międzynarodowego aktu.—Ciało Prawodawcze zajmuje się sprawozdaniem wyborów zaprotestowanych. Wczoraj rozprawy były dość żywe, a P. *Thiers* zabierał głos w kwestji mandatu P. *Neubel*, wytykając ważne nadużycia, jakich się władza przy wyborze dopuściła względem P. *Baze* spółzawodnika P. *Neubel.* Mandat tego ostatniego zatwierdzono. — Z Vera Cruz donoszą do

dziennika *France*, że kolumna ruchoma wysłana z Tampico, schwytała transport 213 pak broni, zakupionej przez *Juareza* w Anglji. Okręt *Love Bird* który ją przywiózł z Londynu, został także ujęty przez samą korwetę parową *Magellan*, pod Matamoras. Od owego czasu okręt *Forfait* czuwa jak najbaczniej nad wybrzeżem Tamaulipas i ściga statki podejrzane.— *Monitor* ogłasza początek sprawozdania o położeniu Cesarstwa, zawierającego 23 szpalty. — Budżet ministerstwa robot publicznych żąda na rok przyszły kredytu 59 miljo:, z których 20 na koleje żelazne, 10 na porty morskie, 8½ na ulice i bulwary paryzkie, 9 na rzeki, 7 na budowę dróg i t. d. — Mowią tu o gwarancjach jakie Cesarz ze względu na spodziewany Kongres dać myśli co do swego pokojowego usposobienia. Sto tysięcy żołnierzy, ma być urlopowanych. Podobno Pan *Fould*, przedstawił formalny projekt w tym przedmiocie. — Krąży wieść, że Cesarz oprócz jednobrzmiącego zaproszenia, przesłał jeszcze oddzielne pismo do Króla Belgów, aby go skłonić do przemówienia za Kongresem do ukoronowanych głów Europy. Poufne to pismo ma także obejmować projekt zasad Kongresu. Zapewniają, że Arcy-Xiążę *Maxymiljan* gorliwie przemawia przy dworze wiedeńskim za ideą Kongresu. — Xiążę *Metternich* odbywa częste konferencje z Lordem *Cowley*, bawiącym ciągle w swej majętności pod Chantilly. Zdaje się, że Austrja w kwestji Kongresowej zamierza postępować zgodnie z Anglją. — W tych dniach wysłano 16 miljonów fr: do Mexyku. (St: An:).

NIEMCY. *Frankfurt n. M. 14 Listop:*— Na dzisiejszem nadzwyczajnem posiedzeniu bundestagu, ze strony Danji uczynione propozycję w duchu pojednawczym, podług której stanom holsztyńskim daną jest nadzieja pewnej kompetencji w kwestji budżetu normalnego. Rzecz ta przekazaną została do rozpatrzenia komitetom połączonym. (Schl: Ztg).

PRUSY *Berlin, 14 Listop:*. — Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, Minister skarbu złożył projekt budżetu na r. 1863 wraz z dodatkiem. Dochody wynoszą 137½ miljonów, wydatki 139,800,000, wydatki nadzwyczajne przeszło 6 miljo: tal. Etat na r. 1864 wykazuje również dochód 141⅓ miljonów dochodu, a 143,800,000 tal: wydatku zwyczajnego, nadzwyczajnego zaś 6 miljo: tal:. Deficyt pokryty będzie ze skarbu Państwa.— Hr: *Eulenburg*, przedstawił rozporządzenie prasowe. Dziś w tejże Izbie odczytano listę członków wybranych do rozmaitych Komissji. Stronnictwo konserwacyjne nie jest reprezentowane w żadnej Komissji. (St: Anz:).

XIĘZTWA NADDUNAJSKIE. *Bukarest, 15 Listopada.*— Dziś umożebnione nareszcie zostało otwarcie posiedzeń Izby, skutkiem wzajemnej ufności] między rządem a reprezentacją narodową. Zapowiedziano projekta do praw: o uregulowaniu stosunków włościańskich, rozszerzeniu prawa wyborczego, uregulowaniu kwestji wychowania, oraz o budowlach kolei żelaznych i wynagrodzeniu dla miasta Jass. (St: Anz:

WŁOCHY. — Korrespondencje z Neapolu datowane 11 b. m. donoszą, że władze świeckie i duchowne, z Terra di Lavoro, udały się tegoż dnia rano do Tufino na spotkanie Króla. Monarcha przybył do Neapolu w południe, i powitany został przez Xiążąt rodziny Królewskiej, Mera miasta i władze. Król przejechał w powozie główne ulice, śród tłumów ludu wydającego pełne zapału okrzyki. Stowarzyszenia robotnicze postępowały za orszakiem Królewskim. Ulice były przystrojone. Cała gwardja narodowa z Neapolu i Caserta, oraz załoga, były pod bronią. (St: An:).

Ostatnie Wiadomości.

Zgon Króla Duńskiego, jest ważnym wypadkiem, i za taki go poczytuje większa część dzienników. *Times* twierdzi, że jeśli Kongres się zbierze, wówczas kwestja Duńsko-Niemiecka nie będzie jedną z łatwiejszych do uregulowania. Tenże dziennik dodaje, że korzyści są po stronie Danji, i że zarzuty Niemieckie w sprawie Xięztw, w porównaniu z zarzutami jakie wywołują inne kwestje, są drobiazgiem.

Morning-Post utrzymuje, że śmierć Króla Duńskiego prawdopodobnie doprowadzi do układu polubownego pomiędzy bundestagiem i gabinetem Kopenhagskim. Nowy Król znajdzie więcej sympatji w Xięstwach. Byłoby niedorzecznem, pisze *Post*, aby sprzyjał więcej Duńczykom aniżeli swym spółziomkom.— Telegrammy z Kopenhagi dochodzą do 16go b. m. Skoro Król po proklamowaniu go, zjawił się na balkonie zamkowym, tłumy ludu przyjęły go pełnemi zapału okrzykami. Za powtórnem zjawieniem się Monarchy, wydawano również okrzyki na cześć ogólnej Ustawy i Ministerstwa *Hall'a*.

List otwarty przez Króla ogłoszony, wynurza stałe postanowienie utrzymania nienaruszenie ustawy i praw, oraz dbania o jednakową sprawiedliwość i jednakową pomyślność dla wszystkich poddanych. W końcu Monarcha zaleca nieprzerwane prowadzenie spraw i pozostanie przy urzędach Ministrów i Urzędników.— Na posiedzeniu Rady Państwa dnia 16go, *Hall* odczytał odezwę Królewską, a Prezes Rady, dokument przysięgi.

Dnia 17go b. m. władze gminne Kopenhagi, doręczyły Królowi adres, w którym między innemi wynurzono życzenie, a Monarcha podpisał nową ustawę dla Danji i Szleswigu. Król odpowiedział, że pragnie równie jak wszyscy dobra Danji, ale jako władca konstytucyjny, dopiero po dajrzałej rozwadze oznajmi swą decyzję za pośrednictwem tajnej rady stanu.— Żałoba dworska przywdzianą została w Danji na sześć miesięcy.—Podobno gabinet duński, mimo uwag Posła Pruskiego, zamierza doradzać ogłoszenie nowej ustawy.

Frankfurcka *Europe* podaje wiadomość telegraficzną z Wiednia, z 17 b. m. donoszącą, że 16go b. m. przybył tam Naczelnik wydziału z ministerstwa spraw zagra: z Bruxelli, jako nadzwyczajny goniec Króla *Leopolda*, doręczywszy poprzednio depesze także i w Berlinie. Zdaje się, że Król Belgów pośredniczy w układach o Kongres między Prusami, Anglją, Austrją i innemi Mocarstwami.—Rząd Xiążęcy Koburg Gothajski uznał Xięcia Następcę Augustenburgskiego jako Xcia Szlezwigu i Holsztynu, i udzielił Posłowi swemu przy Bundestagu instrukcję, wystąpienia na wypadek roszczeń z jakiejbądź strony, z wnioskiem, aby związek bronił wszelkiemi środkami praw tego Xięcia i wrazie potrzeby zapewnił im wykonanie. (Nord).

Wiadomości Literackie.

Xięgarnia A. *Karlsbad*, przy ulicy Przejazd, wprost Długiej, otrzymała do swojej Czytelni następujące nowości: *Niedole i Pociechy*, powieść z angielskiego, dwa tomy; *Marja Teressa* w Węgrzech, powieść historyczna; *O powinnościach Kobiet*, przez Autorkę *Karoliny*, trzy tomy; *Przegląd Europejski*, p. *Kraszewskiego*. Abonament bez złożenia zastawu.

Ner 137 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: Res Sacra Miser, przez Jana Chęcińskiego (z drzeworytem); Historja kęsa chleba, List XVI, Tętnice, (z drzew: rys: A. R.); Śty Wincenty a Paulo, przełożyła Tekla Borkowska, (z 2ma drzewo: rys: Tegazzo); Dzieje Narodu Polskiego, przez Leona Rogalskiego, Zygmunt I, (dokończenie); Rozmaitości.

DONIESIENIA.



W dniu 24 Sierpnia r. b., zginął w Kościele parafjalnym w Jerzmanowicach, w Gubernji Radomskiej, **Pugilares** brązowy safjanowy, w którym znajdował się Sola-Wexel Izydora et Henryka Keller, na Rs. 1,050, wystawiony w dniu 16 Lipca r. b., a płatny na dzień 16 Października t. r., na imię Izabelli Paciorkowskiej, oraz Rs. 107 w biletach Banków Polskiego i Rossyjskiego, pasport z Powiatu Olkuskiego tejże Izabelli Paciorkowskiej, półroczne w Gubernję Radomską i Warszawską, oraz inne drobne nic nieznaczące notaty.— Ponieważ pomimo zarządzonego śledztwa, pugilares ten nie odnalazł się, ogłasza się przeto, że znajdujący się w nim wyżej rzeczony Sola-Wexel na Rs. 1,050, uznanym już jest jako nieważny, i kroki do uzyskania jego duplikatu już poczynione. — Ostrzega się więc, by go nie nabywano, a uczciwemu znalazcy ofiaruje się Złp. 200.

MAGAZYN UBIORÓW
DAMSKICH,
przy samym Kościele Śgo Krzyża, Ner 407.

Zaopatrzony został na obecną porę w najnowszych fasonach **PALETOTY, OKRYCIA, KAFTANY** większe i mniejsze w znacznym doborze, które się po cenach nader umiarkowanych sprzedawać będą. — Oraz przyjmuje się zamawiania z własnego i powierzonego materjału, jako to: Suknie, Salopy i t. p, przedmiota, które na czas oznaczony i po cenach umiarkowanych wykończane będą.

Sala o trzech oknach i Przedpokój na 1m piętrze od frontu, do wynajęcia od każdego czasu. Bliższą wiadomość o Lokalu tym powziąść można w Magazynie Fortepjanów przy rogu ulic Bielańskiej i Senatorskiej Nr 467 lit: A. — Tamże do wynajęcia Stajnia i Wozownia.

Dwa **Magle** angielskie, są do sprzedania, przy ulicy Grzybowskiej, w domu P. Łukańskiego, Nr 1054.

KANTOR ZLECEŃ
K. Puławskiego i Spółka,

w Warszawie, Krakow:-Przedm: Nr 419, obok Poczty, przyjmuje zlecenia tyczące się kupna, sprzedaży, wydzierżawienia, zamiany Majątków ziemskich, Domów w Warszawie, lokacji kapitałów na hypoteki i takowe załatwia; redaguje podania, prośby do Władz cywilnych i wojennych; tłomaczy na różne języki, stręczy kandydatów do posad prywatnych, na Rządców dóbr, domów, Kassjerów, Buchalterów, Subjektów, Fabrykantów, Wójtów gmin, Pisarzy, Magazynjerów i t. p.; Kobiety do zarządu domu, Panny-służące, Sklepowe, Osoby do konwersacji; zgoła załatwia to wszystko co tylko do zakresu zleceń osób prywatnych i handlujących, należyć może.

Xięgarnia i Skład Nót Muzycznych Henryka Merzbacha i Ludwika Polaka, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 446 (79), wprost XX. Bernardynów, otrzymała świeży transport następujących **Xiążek Szkolnych:** Mieczyńskiego A. Przykłady do tłómaczenia z greckiego na polskie i z polskiego na greckie, ze Słowniczkiem, Złp. 5.—Łazarewicza Dra. Słownik do Xenofonta Anabotis, Złp. 6 gr: 20. — Cegielski H. Grammatyka języka greckiego, Złp. 5. — Rymarkiewicza J. Wzory prozy. Każdy tom sprzedaje się oddzielnie. Oprócz wymienionych tu Xiążek Szkolnych, Xięgarnia powyższa posiada wszelkie inne, używane w niższych i wyższych Zakładach naukowych Królestwa Polskiego.



W dniu 17 b. m. przy ulicy Marszałkowskiej, w przechodzie na ulicę Królewską, zginął **PIESEK mały,** z rassy Affen-Pinczerów, między 7mą godziną wieczór, maści popielatej, uszki i ogon obcięte, od połowy tylnej podstrzyżony. Ktoby więc takowego posiadał, raczy udzielić wiadomość pod Nr 602, ulica Bielańska, Stróżowi Wawrzyńcowi, za nagrodą.

AQUA  MONTANA,
ROŚLINNY ELIXIR,
F. RIZZA,

dla rośnięcia i wzmocnienia włosów; oraz dla oczyszczenia głowy p łupieżu.— Skład Główny u **J. G. Arnhold** w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nro 496, i u *Fiorentiniego* w Wilnie.

Główne Towarzystwo Rossyjskich Dróg Żelaznych —Zamiana akcji i obligacji imiennych, na akcje i obligacje na okaziciela. Na ogólnem zebraniu Akcjonarjuszów dnia 15 (27) Maja r. b., postanowionem było: dozwolić w ciągu 1863 r. wymianę wypuszczonych dotąd akcji i obligacji imiennych na akcje i obligacje na okaziciela, na żądanie Mandatarjusza i za opłatą za każdą nową akcję lub obligację, summy proporcjonalnej kosztom ich sporządzenia, nie rozciągając wcale prawa takowego do akcji i obligacji, które mogą być wypuszczone w późniejszym czasie. Otrzymawszy obecnie upoważnienie Rządu do wykonania powyższego postanowienia, Rada Zarządzająca ma honor upraszać PP. Mandatarjuszów imiennych akcji lub obligacji, którzyby życzyli je wymieniać, o złożenie takowych nie dalej 1go Stycznia 1864 r., w Głównej Kassie Towarzystwa w Petersburgu, za opłatą 50 kop: za każdy arkusz do wymiany przeznaczony. Akcje i obligacje jak również opłata za ich wymianę przyjmują się każdodziennie, oprócz dni Niedzielnych i Świątecznych od 10tej rano do 2giej po południu. Z odebrania akcji i Obligacji do wymiany złożonych a także i opłaty za ich wymianę, wydawane będą kwity z oznaczeniem terminu w jakiem nowe akcje i obligacje każdemu doręczone zostaną. Główna Kassa Towarzystwa w Petersburgu znajduje się przy Bolszoj Italjewskiej ulicy w domu Nr 7.



Powóz lekki używany, na jednego lub parę koni, z zapasowemi kołami, z Uprzężą Krakowską kompletną do pary koni i Angielską na jednego konia, wszystko w dobrym stanie, do sprzedania przy ulicy Krochmalnej pod Nr 994. Bliższa wiadomość u Stróżki przy bramie domu.



OMNIBUS wygodnie na 12 osób urządzony kursuje od dnia 17go b. m. codziennie do Modlina o godzinie 2ej po południu, z domu Nr 655 przy ulicy Leszno; z Modlina zaś odchodzi o godzinie 7ej rano. Każda osoba opłaca po Złp. 5. Łaskawi Pasażerowie raczą zgłaszać się na trzy godziny przed odjazdem.

Prawdziwe Cygara z Havany
HUGO F. WEGNER,
Nr 13 Schweidnitzer Strasse an Ier
w Wrocławiu.

Przebywając lat pięć w Ameryce, obznajmiłem się z wszelkiemi stosunkami z domami z których otrzymuję moje Cygara. Nie trzymam innych jak tylko prawdziwe z Havany, za które poręczam. Cena od 35 talarów za tysiąc. Próby przesyłają się stosownie do cen żądanych. Towar opłaca się po jego otrzymaniu przez Expedytora Stacji pogranicznej. Korrespondencje po niemiecku, francuzku, angielsku i hiszpańsku

Komissarz Administracyjny Cyrkułów 1 i 2. — W dniach 20 i 21 b. m. Listopada, po południu o godzinie 3ej, sprzedane zostaną materjały drzewne, pochodzące z rozbiórki rusztowania około kolumny Króla Zygmunta, jako to: krokwie, bale, deski, łaty, oraz żelaztwo drobne, np. klamry gwoździe i t. p. — Materjały takowe sprzedane będą w trzech partjach, za gotowe pieniądze, natychmiast płacić się mające i z warunkiem natychmiastowego przez kupujących uprzątnienia z placu zakupionych materjałów. — Warunki szczegółowe do licytacji przejrzane być mogą każdodziennie w Kancellarji Komissarza Administracyjnego Cyrkułów 1 i 2, oraz w dniach licytacji na Placu Zygmunta.—Warszawa dnia 18 Listopada 1863 r.—**Paniewski.**

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia **Kawiarnia** z wszelkiemi potrzebnemi ruchomościami i Billardem, w miejscu pryncypalnem i dobrze się procentującem, a to za cenę rubli srebrem tysiąc. Wiadomość u Rządcy Hotelu Europejskiego, lub w razie nieobecności u Szwajcara miejscowego.


Mamka młoda ze świeżym pokarmem, pragnie przyjąć obowiązek w porządnym domu. Mieszka przy ulicy Nowolipie pod Nr 2462, u Ludwikowej.

PODZIĘKOWANIE.

Lat cztery bez przerwy stołowaliśmy się w Traktjerni Pani Swiszczakowskiej, przy ulicy Piwnej, drugi dom od rogu Placu Zamkowego, Nr domu 116, i przez ten czas z prawdziwą uprzejmością nietylko przez samą Panię, ale i jej domowników byliśmy obsługiwani. Kompletne obiady, czy też porcje przed wieczorem i wieczorne, zawsze z potraw zdrowych bez żadnych pozłot, na maśle świeżem, w naczyniach czystych i ochędożnej kuchni pod nadzorem samej Pani Gospodyni sporządzone, a w dostatecznych porcjach podawane, pożytecznie posilają, tak dalece, że ja z moim kolegą stołownikiem nabraliśmy otyłości i rzeźkiej cery, a po powrocie na wieś, połowica moja zaledwie mnie poznała i ztąd szczerzej kocha odmłodniałego męża. Czujemy się oddać i to w obowiązku, że częstokroć byliśmy obecnemi różnych uwag nawet samych smakoszów i wybrednisiów, jak może obstać ta Traktjernia na najtańszych prawie w Mieście Warszawie zdrowych i dobrze trawiących objadach? odpowiadamy i ręczymy z innemi znawcami, że Państwo Swiszczakowscy włożywszy całe swoje mienie na urządzenie tego Zakładu, a z znaczną stratą swą zyskawszy już chlubne wzięcie, w nadziei więc polepszenia czasu i okoliczności, zmuszeni są dalej ten Zakład prowadzić, gdyż po najskrupulatniejszym obrachowaniu zaledwie półtora grosza mają korzyści na każdym objedzie lub porcji. — Zyg: Stawecki i Ant: Leszczyński, Obywatele.

Jest do sprzedania **SZUBA** podbita Szopami doborowemi; **Palto** watowane, nakrapiane, dla słusznej osoby i **Palto** bajowe watowane, za cenę umiarkowaną. Wiadomość bliższa u Krawca przy ulicy Nowy-Świat Nr 1258.

Płaszcz Szopowy, suknem szaraczkowem kryty, na osobę słusznego wzrostu; **Algierka** Piżmowcowa z odnową Elkową, czarnem suknem kryta, są do sprzedania. — Wiadomość pod Nr 1305 na Nowym-Świecie, u P. Zegarmistrza Grużewskiego.


Są dwie **Mamki** ze świeżym i młodym pokarmem, mające po lat 21, które odbyły słabość przy ulicy Brackiej pod Nr 1591; tamże jest **Pokoik** z wszelkiemi wygodami, dla osób życzących odbyć słabość połogową, za cenę bardzo przystępną.—**Koszewska** Akuszerka.


Fortepjan zupełnie nowy, z Fabryki A. Hoffera, przy ulicy Elektoralnej, jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Obejrzeć go można na Starem-Mieście pod Nr 46, w domu Wgo Fukiera, w godzinach pomiędzy 10tą a 2gą.

Są do odstąpienia zaraz dwa lub trzy **Pokoje** obszerne, z Meblami lub bez takowych, dla przyzwoitej osoby bez familji. Wejście oddzielne na 1m piętrze w oficynie. W domu Nr 755 przy ulicy Elektoralnej; wiadomość u Stróża domu.

Potrzebny jest **Ekonom** lub **Pisarz** bezżenny, do małego folwarku w okolicach Warszawy, za wynagrodzeniem rocznem Złp. 400 i stół. Wiadomość u Szwajcara domu Nr 1582 przy ulicy Jerozolimskiej i rogu Kruczej.

W CZYTELNI Pism Krajowych i Zagranicznych znajdują się: Gazeta Lwowska, Gazeta Niemiecka Szlązka, Kladeradatsch, Humorystyczne Listy, pismo czeskie, Illustracja Lipska, Monde Illustre, Pismo francuzkie, Kurjer Wileński i wszystkie Polskie Warszawskie, w Zakładzie pierwszego rzędu pod Koronami w Warszawie, ulica Bielańska Nr 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego, do godziny 9ej wieczorem otwartym.

Jest do sprzedania **FUTRO** Niedźwiedzie, porządne, na osobę słusznego wzrostu, przy ulicy Chmielnej Nro 1260 lit: C. Wiadomość u Stróża.


Z dnia 14 na 15 b. m., w stronach ulicy Nowogrodzkiej, przybłąkała się **Koza** płowa. — Właściciel może takową odebrać po udowodnieniu pod Nr 1608 A, ulica Nowogrodzka, Stróżka wskaże.


Pies niewielki czarny, z gatunku Taxów (Jamnik), cały podpalany, już nie młody, w szafirowej skórzanej obróżce na szyi, zginął z ulicy wczoraj rano, ponieważ Pies ten był do domu nadzwyczaj przywiązany, a tem samem będzie bardzo tęsknił, uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie go, za stosowną nagrodą, na ulicę Rymarską, do domu W. Lessera, na 2gie piętro, gdzie Stróż miejscowy wskaże.


Świnkę w dniu Sobotnim przybłąkaną odebrać można pod Nr 2431, przy ulicy Nowolipie, zgłosić się do Stróża domu Ludwika Grotha.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła st: 4.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 10. (W mierze).

Teatr Wielki. Dziś, *Napój miłosny* (1szy akt). — *Hałaburda* (1szy raz krotochwila.). — Nowe Divertissement Tancerskie.

ŁOSOŚ Wędzony i Marynowany;
SIELAWY Augustowskie;
WĘGÓRZ Wędzony i Marynowany;
MINOGI Hamburgskie;
ŚLEDZIE Pocztowe w różnych baryłkach;
SER Zielony, prawdziwy Szwajcarski;
JABŁKA Tyrolskie, rozmarynowe wielkie;
KASZTANY (Marony) wyborowe;
OWOCE Francuzkie (Frui Glasse), oraz
Włoskie kandyzowane;
Świeżo nadeszły do Handlu Win **Ant: Stępkowskiego.**


WINOGRONA

wyborowe białe, najakuratniej nadchodzą do Handlu Win **An: Stępkowskiego**, przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 18 Listopada r. b.: za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15rs. żądają rs. 13 k. 70²/₃, dają rs. 13 kop: 60²/₃. War-tość kuponu bieżącego od listów zastawnych k. 24¹/₃.

Ceny targowe Warszawskie.— Dnia 17 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 kop: 50 do rs. 4 kop: 75; żyta od rs. 2 k. 40 do rs. 2 k. 47¹/₂; owsa rs. 1 kop: 57¹/₂; kartofli od rs. 1 k. 50 do rs. 1 k. 65.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.